

Zagadkowe zjawisko



Cień zdziwionego fotografa

Na działce za miastem żona postanowiła wywietrzyć dywan.

Wyniosła dywan z domku i aby zabezpieczyć przed kleszczami rozłożyła na trawie folię plastikową na której dywan ułożyła. Folia zajmowała nieco większy obszar niż położony na niej dywan.

Po kilku godzinach silnego nasłonecznienia zwinęła koc i folię i ze zdziwieniem zobaczyła to co na zdjęciu utrwaliłem.

Dlaczego trawa pod dywanem i poza folią nie zmieniła barwy?

Chętnie opublikowałbym wszystkie propozycje wyjaśnień tego pozapodręcznikowego zjawiska z dziedziny chyba biofizyki.

WD